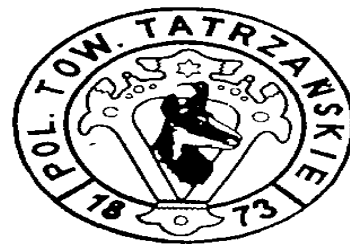




KLIMEK

POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
BIULETYN INFORMACYJNY ZARZĄDU
ODDZIAŁU SOSNOWIEC



ROK XXVIII

CZERWIEC 2023

6(123)

Szlakami Podkarpacia: Cergowa i Zawadka Rymanowska

Do Zawadki Rymanowskiej najlepiej dojechać drogą prowadzącą z Krosna przez Duklę do Barwinka. W Trzcianie trzeba skręcić w lewo i po przekroczeniu mostu na Jasiółce droga prowadzi wzdłuż potoku Terściańskiego. Po ok. 2 km dojeżdżamy do cerkwi w Zawadce Rymanowskiej. Jadąc 800 m dalej można dojechać do Chatki Studenckiej lubelskiego SKPB mieszczącej się w łemkowskich zabudowaniach. Prowadzona tam jest w okresie letnim także baza namiotowa. Łemkowska chyba przetrwała „Akcję Wisła”.

Zawadka Rymanowska

Pierwsze wzmianki datowane są jeszcze w XIV w., jednak oficjalnie uznaje się datę 1583 r., kiedy to zaczęła funkcjonować na prawie wołoskim. W roku 1474 i 1657 była niszczona przez najazdy węgierskie. W czasie II wojny światowej także doszło do zniszczeń.

Cerkiew greckokatolicka pw. Narodzenia Bogurodzicy w Zawadce Rymanowskiej

Pierwsza w tym miejscu cerkiew powstała w XVI w., a w obecnej formie w 1855 r. Budowniczym był majster o nazwisku Bujakowski. Z czasem cerkiew została rozebrana, z pozostawieniem murowanego prezbiterium.

W 1902 r. dokonano wymiany pokrycia dachowego z gontowego na blaszane. W 1931 r. w czasie przeprowadzanego remontu artysta Buczkowski uzupełnił ikonostas i namalował polichromię figuralną. W 2005 r. pokrycie dachowe zostało wymienione na miedziane. Charakteryzując założenia cerkwi trzeba podkreślić, że jest to budowla trójdzielną. Zachował się ikonostas z XVIII w. Na ścianie wschodniej znajduje się malowidło przedstawiające Adorację Bogurodzicy autorstwa Romana Isajczyka. Połączane tabernakulum przedstawia świątynię na planie krzyża greckiego. W cerkwi znajduje się późnobarokowa ambona z ok. 1700 r. Przeniesiona została z rozebranego kościoła z Lubatowej w latach 20 tych XX w. W pobliżu cerkwi znajduje się cmentarz oraz wolnostojąca dzwonnica. W pobliżu cerkwi znajduje się Dom Rekolekcyjny.

Po wysiedleniu ludności łemkowskiej w latach 1945 – 1947 cerkiew została przejęta przez kościół rzymskokatolicki i jest kościołem filialnym parafii w Trzcianie. W czasie zwiedzania cerkwi w kwietniu 2023 r. prowadzony był kolejny remont. W ramach jego wymieniano gonty na ścianach cerkwi.







Cergowa

Po zwiedzeniu cerkwi można jeszcze ok. 1 km podjechać do ściany lasu i na dużym placu zostawić samochód. Wejście na szczyt realizowałem szlakiem żółtym. Szlak prowadził początkowo wzdłuż potoku Bowczaniec, i wcinął się pomiędzy wzniesienia o nazwach : Szczob i Złota Bania. Potem przez dłuższy czas prowadził przez Las Jawornik. Trasa wejścia w zależności od warunków atmosferycznych trwa od 1,5 do 2 godzin. W górnej części szlaku pojawiają się wychodnie piaskowca cergowskiego oraz liczne jaskinie. Jaskiń w sumie jest 10. Z czasem dochodzi do szlaku żółtego szlak czerwony i wprowadza na szczyt. Cergowa leżąca na terenie Beskidu Dukielskiego liczy 716 m npm, oprócz niego są dwa przedwierzchołki o wysokościach 683 m i 681 m.

Cergowa położona jest na południowy – wschód od Dukli. U podnóża znajduje się cudowne źródło „Złota Studzienka” związana z postacią św. Jana z Dukli. W czasie II wojny światowej rozbił się o zbocza góry samolot. W dniu 27 października 2018 r. na szczycie otwarto wieżę widokową. Rozpościera się z niej widok od Bieszczad po Beskid Sądecki i Tatry. Pod wieżą znajduje się obelisk z tablicą wmurowaną w styczniu 2023 r. a poświęconą Ryśkowi Majce Mauzerowi działaczowi PTTK z Krosna. Dodatkowo na szczycie znajduje się tablica informująca o atrakcjach tego regionu Beskidu Dukielskiego. Na szczycie spotkałem turystów, którzy podeszli na szczyt szlakiem czerwonym od strony Lubatowej. Jest to fragment Głównego Szlaku Beskidzkiego.



Na fotografiach: 1/ Wyjście na szlak, 2/ Odejście szlaku do Chatki Studenckiej, 3/ Pod szczytem , 4/ Na szczycie Cergowej, 5/ Widok z wieży widokowej, 6/ Informacja turystyczna.

Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

Na turystycznym szlaku. Z kart historii (część 5).

W dniach 16 – 19 marca 1979 r. odbywała się kolejna wycieczka szkoleniowa kursu przewodników beskidzkich przy Oddziale PTTK w Sosnowcu. W ramach wycieczki szkoleniowej zrealizowano następującą trasę: Jelenia Góra – Karpacz - Mała Kopa - Szklarska Poręba - Cieplice Zdrój - Jakuszyce – Zamek Chojnik - Jelenia Góra. Obsługę przewodnicką realizował Tadeusz Apollo, były działacz w Oddziałach PTTK w Tychach i Mikołowie, egzaminator na kursach przewodnickich. Dzięki dobrej współpracy ze Śląską DOKP wyjazd był zrealizowany wynajętym wagonem.







Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

Ostatnie pożegnanie Barbary Morawskiej – Nowak

W dniu 22 maja 2023 r. na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie pożegnaliśmy zmarłą w dniu 13 maja 2023 r. w wieku 87 lat Barbarę Morawską – Nowak. Mszę odprawił ks. Józef Drabik wieloletni kapelan PTT w towarzystwie księdza z parafii św. Szczepana w Krakowie. Zmarłą żegnali wszyscy żyjący Prezesi PTT, delegacje Oddziałów PTT z wielu miast w Polsce, członkowie Klubu Wysokogórskiego na czele z Aleksandrem Lwowem. Oddział PTT im. Gen. Mariusza Zaruskiego w Sosnowcu był reprezentowany przez : Zbigniewa Zawilę, Krzysztofa Czesaka i Zbigniewa Jaskiernię.

W „Pamiętniku PTT” w tomie nr 10 Krzysztof Kabat zamieścił sylwetkę Barbary z okresu, kiedy miała przyznany tytuł Honorowego Członka PTT. Warto w tym miejscu ten tekst przywołać.

„Barbara Morawska – Nowak urodziła się w dniu 3 stycznia 1936 r. w Krakowie. Rodzice byli lekarzami. II wojnę światową razem z Powstaniem Warszawskim przeżyła wraz z rodziną w Warszawie. Po powrocie rodziny do Krakowa ukończyła w 1952 r. XI LO im. J. Joteyko, a następnie studiowała biologię na UJ w Krakowie uzyskując w marcu 1957 r.

dyplom magistra biologii. Przez trzy lata była nauczycielką, przez rok asystentką na Wyższej Szkole Rolniczej, a od marca 1962 r. związała się z Zakładem, a następnie Instytutem Farmakologii Polskiej Akademii Nauk. Była tam na studiach doktoranckich, których nie ukończyła, a następnie pracowała w Bibliotece Instytutu, kierując nią od 1985 r. Po przejściu na emeryturę nadal pracowała w Instytucie w niepełnym wymiarze godzin jako kierownik Działu Wydawnictw.

Wzrastała w tradycji patriotycznej i harcerskiej. W Tatry wprowadziła ją matka, wielka ich miłośniczka. Po raz pierwszy wiosną 1946 r. rodzinne wakacje spędzała w podtatrzańskich wioskach – Poronin, Cyrhla, Murzasichle, skąd wyruszała na wycieczki. Szybko sama stała się organizatorką wycieczek rodzinnych i koleżeńskich. Gdy już wszystkie możliwe szlaki w Tatrach i Beskidach zostały poznane, w 1955 r. odbyła kurs wspinaczkowy w skałkach podkrakowskich, a następnie tatrzański na Hali Gąsiennicowej. W następnym roku była na kursie dla zaawansowanych w Morskim Oku i zimowym znowu na Hali. Przez osiem lat uprawiała czynnie taternictwo. W tym czasie była też przez cztery lata sekretarką Koła Krakowskiego Klubu Wysokogórskiego. Wyszła za mąż, urodziła czworo dzieci. Życie rodzinne odsunęło ją trochę od gór, ale przyszedł czas w latach siedemdziesiątych na wakacje z własną rodziną, znowu u podnóża Tatr w Murzasichlu. Nie straciła kontaktu ze środowiskiem taternickim. A nawet go z czasem pogłębiła. Była jedną z założycieli Koła Taterników - Seniorów Klubu Wysokogórskiego w 1988 r., a następnie stała organizatorką corocznych zlotów taternickich w dolinie Będkowskiej i w Morskim Oku.

Jeszcze w 1949 r. wraz z rodzicami wstąpiła do PTT. Potem od 1952 r. należała do PTTK. Na zebraniu w Klubie „Pod gruszką” w Krakowie w dniu 26 listopada 1981 r. złożyła wraz z mężem deklarację do PTT. Na zebraniu tym spotkała m. innymi kolegę klubowego Macieja Mischke. Wraz z nim i Marianem Zurzyckim zorganizowała zebranie założycielskie Oddziału Krakowskiego PTT w dniu 23 lutego 1983 r. Została wybrana sekretarzem Oddziału i od tego czasu pełniła tę funkcję, a od I Zjazdu Towarzystwa w 1989 r. pełniła funkcję Sekretarza Zarządu Głównego PTT.

Brała udział we wszystkich spotkaniach byłych ośrodków PTT dążących do rejestracji Towarzystwa. W 1991 r. zainicjowała wydawanie biuletynu informacyjnego „Co sływać”, które stale redagowała, a rok potem Pamiętnika PTT, który redagowała m. innymi wraz z Adamem Liberakiem. Jako Sekretarz cały czas prowadziła codzienna niemal prace administracyjną. Cały czas też angażowała się we wszelkie działania ochroniarskie, w tym na płaszczyznach daleko wykraczających poza PTT. Zasługi wymieniać można jeszcze długo. Była dla Towarzystwa bez wątpienia tą osobą, którą często nazywano „niezastąpioną”. Jej życie osobiste, zawodowe, jej pasje i dążenia całkowicie były związane z funkcjonowaniem, formowaniem i rozwojem PTT. Przy całej swojej wewnętrznej skromności, nigdy nie czyniła tego dla „nagrody i zapłaty”. Tym większym też honorem dla członków PTT było uhonorowanie Jej najbardziej zaszczytnym tytułem Członka Honorowego PTT”.







Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia



Kacper Tekieli nie żyje

W dniu 17 maja 2023 r. zginął na Jungfrau w Alpach szwajcarskich porwany przez lawinę Kacper Tekieli. Miał lat 38 i realizował ambitny program zdobycia 82 czterotysięcznych szczytów w Alpach. W ostatnich dniach dochodziły pomyślne wiadomości o zdobyciu kolejnych szczytów : Bishorn (4153 m), Weissmies (4017 m), Lagginhorn (4010 m), Allalinhorn (4027 m), Strayhorn (4190 m), Rimpfishorn (4199 m). Ta pomyślna

seria tragicznie zakończyła się na Jungfrau.

Kacper Tekieli urodził się w dniu 23 listopada 1984 r. w Gdańsku. Zajmował się wspinaczką sportową. Był instruktorem PZA. Ukończył studia filozoficzne. W sierpniu 2019 r. dokonał spektakularnego podwójnego trawersu Matternhornu. W dniu 13 listopada 2019 r. pokonał północno - wschodnią ścianę Eigeru drogą Laupera. Wspinał się w Himalajach , Karakorum i górach Alaski. Wiele spektakularnych osiągnięć zanotował także w Tatrach. Prywatnie był mężem Justyny Kowalczyk. W dniu 2 września 2021 r. urodził się ich syn Hugo. Ta tragiczna wiadomość przerwała wspaniale zapowiadającą się karierę Kacpra. Jest wielką tragedią dla jego najbliższych.

Cześć Jego Pamięci

Chinka Dong Hong Joan zdobyła wszystkie ośmiotysięczniki

Chińska himalaistka Dong Hong Juan dokonała spektakularnego osiągnięcia zdobycia wszystkich ośmiotysięczników.



Dong Hong Juan na szczycie Dhaulagiri w 2022 r.

Burmistrz Miasta Zakopane Leszek Doruła
Zakopiańskie Centrum Kultury
Centrum Kultury Rodzimej w willi Czerwony Dwór
zapraszają na Wieczór w Czerwonym Dworze:

„150 lat Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego”
Prowadzenie dr Wiesław Wójcik



8 maja 2023 r., godz. 18.00
Willi Czerwony Dwór, ul. Kasprucie 27, Zakopane

ORGANIZATORZY



PATRONI MEDIALNI



Adam Marasek kończy służbę w TOPR

Adam Marasek po 49 latach pracy w Tatrzańskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym kończy swoją pracę i przechodzi na emeryturę. Przez wiele lat pełnił funkcję Zastępcy Naczelnika TOPR. Panu Adamowi, który prowadził w Tatry członków naszego Oddziału życzymy zdrowia i długich lat życia.



Adam Marasek

Duże osiągnięcie norweskiej himalaistki

Wielkie osiągnięcie zanotowała norweska himalaistka Kristin Harila. Stała się pierwszą kobietą, która w ciągu roku zdobyła 14 szczytów powyżej 8.000 m.



Kristin Harila



Kristin Harila w towarzystwie partnera wspinaczkowego

Adam Ziemianin zaprasza na swój Jubileusz



2

**JUBILEUSZ
75-lecia
ADAMA
ZIEMIANINA**

**KONCERT
zespołu
U STUDNI**




PIĄTEK, 2 CZERWCA 2023 O 18:00

Jubileusz Adama Ziemianina wraz z koncertem zespołu U Studni w Krakowie, ul. Reymonta 7, sala U-2

Centrum Dydaktyki AGH Pawilon U2

Otwarcie ławeczki „Majstra Biedy”

Na stronie internetowej Lasów Państwowych ukazała się ciekawa informacja o otwarciu w Bieszczadach w dniu 13 maja 2023 r. ławeczki Władysława Nadopty.

Swego rodzaju pomnik człowieka lasu i gór odsłonięto 13 maja w Wetlinie (Nadleśnictwo Cisna) w formie ławeczki z postacią Władysława Nadopty, znanego jako Majster Bieda. Był niegdyś drwalem i zbieraczem runa leśnego w Bieszczadach, a sławę przyniosła mu piosenka „Majstra Bieda” autorstwa Wojciecha Belona wykonywana przez Wolną Grupę Bukowina.

Ławeczka zrodziła się ze społecznej inicjatywy Agaty Basaraby i Andrzeja Łukaszczyka, w publicznej zbiórce zgromadzono środki na odlew i instalację. Pomysł wsparło Nadleśnictwo Cisna i Grupa Bieszczadzka GOPR a wykonania rzeźby według własnego projektu podjął się prof. Jacek Kucaba z ASP w Krakowie. Ławeczka stała na terenie udostępnionym przez Nadleśnictwo Cisna u wejścia szlaku turystycznego na Przełęcz Orłowicza.

– Jak najbardziej byłem za tą społeczną inicjatywą, bo Władysław Nadopta jest legendą, uosobieniem człowieka, który żył z lasu i żył się z lasem, ale trzeba na ten obelisk patrzeć jak na pomnik bieszczadzkich ludzi lasu sprzed lat, żyjących ze zbierania jagód, grzybów i zrzutów – mówi Jan Podraza, nadleśniczy Nadleśnictwa Cisna.

W uroczystości wzięli udział turyści, goprowcy, leśnicy i mieszkańcy Wetliny. Zebranych na przydrożu powitał głos karpackiej trembity. Okolicznościową laudację wygłosił Andrzej Potocki, autor książki „Majster Bieda, czyli zakapiorskie Bieszczady” i filmu o Władysławie Nadpocie, zaś odsłonięcia ławeczki dokonał Tadeusz Nadopta, syn Władysława. Część oficjalną zakończyło chóralne, wspólne z Wolną Grupą Bukowina, wykonanie piosenki „Majster Bieda”.

Wieczorem na terenie obiektów PTTK w Wetlinie odbył się plenerowy koncert Wolnej Grupy Bukowina i spotkanie miłośników Bieszczadów.

Legendarny „Majster Bieda” - Władysław Nadopta – to skromny człowiek urodzony we Lwowie 15 maja 1922 roku. Po wojennej tułaczce wylądował jako górnik na Śląsku. W Bieszczady trafił w latach 60. XX w. i został w nich do końca życia.

Pracował tu jako drwal i zbieracz runa leśnego. W latach 70. XX w. spotkał się z Wojciechem Belonem, wówczas liderem Wolnej Grupy Bukowina, kandydującym do Bieszczadzkiej Grupy GOPR i często przesiadującym w schronisku na Połoninie Wetlińskiej, gdzie tworzył swe kolejne turystyczne przeboje z motywami bieszczadzkimi. Jeden z nich, zatytułowany „Majster Bieda”, powstał w 1971 roku z inspiracji osobowością i trybem życia Władysława Nadopty. Z czasem stał się on jednym z największych szlagierów w wykonaniu Wolnej Grupy Bukowina, pozostając wciąż stałym elementem w repertuarze zespołu.

Nadopta z trudem akceptował nadany mu przez artystę pseudonim, ale to dzięki niemu właśnie stał się swego rodzaju bieszczadzką ikoną. Powstały o nim liczne materiały prasowe, audycje radiowe i telewizyjne.

Człowiek z piosenki napisanej przez Belona często gościł w goprowskich dyżurkach, a gdy ratownicy ruszali na akcję w góry, zostawał przy stacjonarnym radiotelefonie i pomagał w utrzymaniu łączności. Zazwyczaj też przyjeżdżał na Dzień Ratownika, bo czuł się mocno związany z GOPR. Był odznaczony honorową odznaką „Za Zasługi dla Ratownictwa Górskiego”, jako jedna z nielicznych osób niebędących ratownikiem GOPR.

Zmarł w czerwcu 2005 roku w Domu Pomocy Społecznej w Moczarach.

Latem 2022 roku społecznicy uznali, że skoro Majster Bieda nie spoczywa na cmentarzu w Wetlinie, może swoją postacią przypominać o bieszczadnikach sprzed lat. I dzięki ich inicjatywie Majster Bieda przyszedł „zieloną wiosną” 2023 roku do Wetliny i „nad rowem usiadł” przy oczyszczonym z zielska przydrożu, patrząc na niepusty gościniec i kładąc obok siebie łubiankę z grzybami, by „... śmiać się do słońca i śpiewać do gwiazd” i przypominać o ludziach Bieszczadów sprzed lat.



Fot. Edward Marszałek



IV Posiedzenie ZG PTT w dniu 27.05.2023 r.

Posiedzenie odbyło się w dniu 27.05.2023 r. w Sali konferencyjnej Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Obrady prowadziła Prezes ZG PTT Jolanta Augustyńska. Po przyjęciu porządku obrad minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych Członków Honorowych PTT: Józefa Durdena i Barbary Morawskiej – Nowak.

1/ Przewodniczący Komisji Odznaczeń Tomasz Kwiatkowski przedstawił wnioski o nadanie Złotej Odznaki Honorowej PTT z Kosówką. Wśród odznaczonych znalazł się kolega z Oddziału PTT w Sosnowcu: Tomasz Iwański. Zarząd Główny PTT zatwierdził to odznaczenie.

2/ Zarząd Główny PTT zaakceptował przyznanie tytułu „Członka Honorowego” PTT dla niżej wymienionych osób:

- Jan Sachnik – O/PTT Opole
- Szymon Baron - O/PTT Bielsko- Biała
- Jerzy Krakowski – O/PTT Mielec
- Remigiusz Lichota – O/PTT Chrzanów

Kandydatury zostały zaakceptowane i będą zaprezentowane na dzisiejszym Zjeździe PTT.

3/ Skarbnik ZG PTT Katarzyna Hejmej przedstawiła sprawozdanie finansowe PTT za rok 2022 i sprawozdanie to zostało zatwierdzone.

4/ Przewodniczący Komisji Informatycznej przedstawił informację o wyniku rozmów z przedstawicielami Firmy Microsoft i wynikających z tego możliwościach dla PTT.

5/ V-ce Prezes ZG PTT Józef Haduch przedstawił stan przygotowań do wydania 31 Tomu Pamiętnika PTT oraz przedstawił ostateczny projekt zawartości Pamiętnika PTT Nr 31.

6/ Józef Haduch poinformował, że Odznaka Jubileuszowa PTT została wykonana. Według zamówień odznaki zostały wydane dla poszczególnych Oddziałów.

- 7/ Kol. Józef Haduch poinformował o przygotowaniach do obchodów rocznicowych. W programie znajdzie się spotkanie w Ośrodku „Rewita” w Zakopanem - Kościelisku, konferencja w Muzeum Tatrzańskim oraz wystawa odznak w Muzeum Tatrzańskim.
- 8/ Kol. Józef Haduch poinformował, że na Obchody 150 lecia PTT oraz wydanie Pamiętnika PTT Tom Nr 31 pozyskano środki w postaci grantów na kwotę 23 tys. zł
- 9/ Ustalono, że notka pośmiertna o Józefie Nyka ukaże się w Tomie Nr 31.
- 10/ Notki pośmiertne odnośnie : Barbary Morawskiej – Nowak, Józefa Durdenie i Annie Czerwińskiej ukażą się w Tomie Pamiętnika Nr 32.
- 11/ Prezes ZG PTT Jolanta Augustyńska przedstawiła wniosek o przyznanie tytułu Honorowy Prezes PTT pośmiertnie Barbarze Morawskiej – Nowak. Wniosek został przyjęty i będzie przedstawiony na Zjeździe PTT.
- 12/ Tematyka planów pracy Komisji ZG PTT została przeniesiona na następne posiedzenie ZG PTT.
- 13/ W sprawach różnych poinformowano, że Oddział PTT w Dęblinie nie złożył sprawozdania finansowego. Prezes Oddziału i Skarbnik Oddziału PTT w Dęblinie zostaną zaproszeni na Posiedzenie Prezydium ZG PTT w dniu 26 czerwca 2023 r. celem złożenia wyjaśnień.
- 14/ Po wyczerpaniu porządku obrad posiedzenie zostało zakończone.





Relacja i foto: Zbigniew Jaskiernia

Zjazd Delegatów PTT w Chrzanowie w dniu 27 maja 2023 r.

Zjazd odbył się Sali konferencyjnej Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Otwarcia Zjazdu dokonała Prezes ZG PTT Jolanta Augustyńska. Na Przewodniczącego Zjazdu został wybrany Józef Haduch, a na Sekretarza Zjazdu Zbigniew Jaskiernia. Po przyjęciu porządku obrad minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych Członków Honorowych PTT: Józefa Nyki, Anny Czerwińskiej, Józefa Durdena i Barbary Morawskiej- Nowak. W dalszej części obrad omówiono następujące tematy i podjęto następujące uchwały.

- 1/ Przyjęto regulamin obrad.
- 2/ Przyjęto protokół z XII Zjazdu PTT.
- 3/ Wybrano Komisję Mandatową w składzie: Kasia Hejmej, Zdzisław Gaik i Bożena Tomaszewska.
- 4/ Sprawozdanie merytoryczne przedstawiła Prezes ZG PTT Jolanta Augustyńska. Poinformowała, że odbyły się 4 posiedzenia ZG PTT i 1 posiedzenie Prezydium ZG PTT. Sprawozdanie zostało przyjęte.
- 5/ Sprawozdanie finansowe przedstawiła Skarbnik ZG PTT Katarzyna Hejmej. Sprawozdanie zostało przyjęte.
- 6/ Sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej przedstawił jej Przewodniczący Zbigniew Zawila.
- 7/ Sprawozdanie Głównego Sądu Koleżeńskiego nie było przedstawiane. Prezes ZG PTT poinformowała, że do GSK nie wpłynęły żadne wnioski. Sprawozdanie zostanie uzupełnione.
- 8/ Komisja Mandatowa poinformowała, że w obradach brało udział 35 osób. Obrady Zjazdu były prawomocne.
- 9/ W dalszej części zostały przedstawione laudacje w sprawie przyznania tytułu Członka Honorowego:
 - a/ Tomasz Krakowski przedstawił laudację w sprawie Jana Sachnika z O/Opole i Jerzego Krakowskiego z O/ Mielec.
 - b/ Zbigniew Jaskiernia przedstawił laudację w sprawie Szymona Barona z O/PTT w Bielsku- Białej
 - c/ Józef Haduch przedstawił laudację w sprawie Remigiusza Lichoty z O/PTT w Chrzanowie.
- 10/ Prezes ZG PTT Jolanta Augustyńska złożyła wniosek o przyznanie tytułu Honorowego Prezesa ZG PTT pośmiertnie Barbarze Morawskiej – Nowak.
- 11/ Wszystkie wnioski zostały podjęte przez aklamację.
- 12/ Prezes ZG PTT zaapelowała o godne uczczenie obchodów 150 lecia PTT.
- 13/ Sekretarz ZG PTT Paweł Myślik zaapelował o kontynuowanie starań o nadanie nazwy imienia prof. Stanisława Leszczyckiego dla przełęczy w Bieszczadach.
- 14/ Po wyczerpaniu porządku obrad Zjazd został zakończony.
- 15/ Prezes ZG PTT Jolanta Augustyńska podziękowała Prezesowi Oddziału w Chrzanowie za przygotowanie Zjazdu. Z Oddziału PTT w Sosnowcu udział brali: Zbigniew Zawila i Zbigniew Jaskiernia.



Zbigniew Jaskiernia przedstawia laudację w sprawie tytułu Członka Honorowego dla Szymona Barona



Obrady Zjazdu Delegatów PTT w Chrzanowie



Przew. GKR Zbigniew Zawila przedstawia sprawozdanie

Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

Moje wspomnienia z wycieczki do Izraela (część I).

Po tygodniach przygotowań z inicjatywy Fundacji Rutki Laskier z Będzina spod „Cafe Jerozolima” w Będzinie w dniu 17 kwietnia 2023 r. wyruszyliśmy w grupie 16 osób o godz.2 w nocy do Tel Awiwu przez Kraków - Balice. Wylot nastąpił o godz.6:10, a do Tel Awiwu na lotnisko Ben Guriona przylecieliśmy o godz.10:45. W Tel Awiwie po sprawniej odprawie celnej i osobistej udaliśmy się autobusem do naszej bazy hotelowej podczas całej wyprawy w Jafa, gdzie spożywaliśmy wspólny obiad i odbyliśmy wspólny spacer do Mariny i latarni morskiej. W tym dniu zaczęło się święto Shoah i od godziny 17:00 wszystkie sklepy były zamknięte. Choć Jerozolima jest siedzibą prezydenta, rządu, parlamentu, to dla społeczności międzynarodowej stolicą Izraela jest Tel Awiw – Jafa. Tu mieszczą się prawie wszystkie ambasady. Mieszka tu również prawie połowa obywateli kraju, chociaż w samym Tel Awiwie żyje niewiele ponad 400 tys. osób. Cały obszar aglomeracji metropolitalnej ma ponad 3 mln mieszkańców. To jest właściwe centrum biznesu i kultury.

Żydowska osada Tel Awiw powstała na piaskach wybrzeża w 1909 r. Do dzisiaj zachował się stary dworzec kolejowy, który odwiedziliśmy w ramach spaceru. Na dworzec ten przyjeżdżali pierwsi uchodźcy.

Dzisiejsza metropolia powstała z połączenia z arabską Jafą w 1950 r. Rozwijające się miasto wchłonęło po drodze jeszcze starszą żydowską osadę Nowe Cedek, którą zwiedziliśmy w ramach spaceru. Obecnie jest to dzielnica finansjery, a w niebo zaczęły się wznosić nowoczesne drapacze chmur. Dzielnica ta słynie z klubów muzycznych, knajpek i dyskotek. Na szczęście większość dzielnic zachowała swój kameralny charakter. W mijanych przez nas willach zamieszkało wielu zamożnych przedstawicieli biznesu i sztuki. Jednym z pierwszych artystów, którzy zamieszkali w Nowe Cedek był Nachum Gutman (1898-1980). Zajmował się malarstwem, rzeźbą i literaturą. Jego prace są swoistą artystyczną kroniką początków Tel Awiwu. Można było je podziwiać w muzeum artysty, które działa w jego domu. Przeszliśmy ulicą S.

Rokach Street, gdzie podziwialiśmy dom Szymona Rokah, zwanego „szejkiem”. Był on dziennikarzem i założycielem Nowe Cedek, a jego syn Izrael został trzecim burmistrzem Tel Awiwu. W środku mieści się galeria sztuki i muzeum, które pokazuje, jak wyglądało tutejsze życie 120 lat temu. Ekspozycja składa się ze starych mebli, odzieży, zdjęć i dokumentów historycznych.

W Nowe Cedek mieszkał również pisarz Szmuel Josef Agnon (1888 – 1970), który za twórczość w języku jidysz i hebrajskim otrzymał literacką Nagrodę Nobla.

Spacerując po Tel Awiwie nie sposób było pominąć także Bulwaru Rothschilda, to jedna z pierwszych ulic Tel Awiwu, gdzie zapadały najważniejsze decyzje zarówno dla całego kraju jak i miasta. Dzisiaj to główny deptak, który tworzą dwie równoległe ulice rozdzielone pasmem zieleni. Przy alei stoją piękne odrestaurowane budynki w stylu Bauhaus pod numerami: 89, 90 i 140. W domu Meira Dizengoff House w 1948 r. David Ben Gurion odczytał Deklarację Niepodległości Izraela powołując do życia nowe państwo.

Z deptaka podziwialiśmy trzy najwyższe wieżowce Tel Awiwu. Z „Azrieli Towers” roztacza się wspaniała panorama miasta. Podstawę każdego z drapaczy chmur stanowią różne figury geometryczne: koło, trójkąt i kwadrat. Najwyższą z wież jest „Circular Tower” o kształcie walca i wys. 187 m posiadający 49 pięter. Drugi z budynków „Triangular Tower” ma kształt graniastosłupa trójkątnego o wysokości 169 m i posiadający 46 pięter. Najniższym i najmłodszym z wieżowców jest „Square Tower” o kształcie graniastosłupa czworokątnego. Posiada 154 m i 42 piętra.

Niedaleko tych atrakcji znajduje się największe targowisko Bazar Karmel . Dokonaliśmy na nim zakupów pamiątek i artykułów spożywczych. Na zachód od Karmelu leży dzielnica Żydów, którzy przybyli z Jemenu na początku XX w. Jest prawdziwą oazą ciszy i spokoju w ruchliwym śródmieściu. Zachowała prawdziwą atmosferę dawnego bliskowschodniego getta żydowskiego. Uliczki pełne ruder i jadalni, w których serwowane są tradycyjne potrawy. Na przykład słynna zupa na krowim kopycie (piekielnie ostra).

Wróćmy do starej Jafy, arabskiej dzielnicy Tel Awiwu, gdzie podróż z nowoczesnego i tętniącego życiem Tel Awiwu, jest jak cofnięcie się w czasie o kilka wieków. To jeden z najstarszych portów morskich świata. Według Biblii Jafa wzięła nazwę od syna Noego Jafeta, który założył tu osadę jeszcze przed potopem. Pewne jest, że miejscowe wzgórze było zasiedlone już w VIII w. pne. Dziś symbolem Jaffy jest wieża zegarowa mieszcząca się w niedaleko naszego hotelu „Clock Tower” z 1906 r. Wybudowana na cześć tureckiego sułtana Abd- ul- Hamida II (1842 -1918). Góruje nad całą Jafą, od której niedaleko mieści się pchli targ. W alejkach pomiędzy Yefet Street a Yerushalayim Avenue chodniki są zatarasowane różnorodnym towarem wystawianym przez sprzedawców. Serce targu bije w okolicy Alei Zion Street, gdzie zostały zadaszone uliczki. Można tu było kupić : różne bibeloty, ubrania, biżuterię, antyki oraz pamiątki turystyczne. Targowanie jest jak najbardziej pożądane, a sami tego doświadczyliśmy.

Na południe od wieży znajduje się port Jafy. Stojąc na wybrzeżu można dostrzec dumnie wystające z morza skały. Do jednej z nich miała być przykuta etiopska królowna Andromada, by stać się ofiarą morskiego potwora. Była to kara za pychę jej matki. Andromedę uratował grecki heros Perseusz, jej późniejszy mąż. Skała do dnia dzisiejszego zwana jest imieniem mitologicznej bohaterki. Kolejną wieżą Jafy jest dzwonnica zabytkowego kościoła św. Piotra, która została wzniesiona w XVII w. na pozostałościach twierdzy krzyżowców wybudowanej przez cesarza Fryderyka II (1194-1250). Katolicy wierzą, że kościół stoi w miejscu w którym św. Piotr wskrzesił biblijnego Tobitę. Stąd rozciąga się piękna panorama Tel Awiwu.

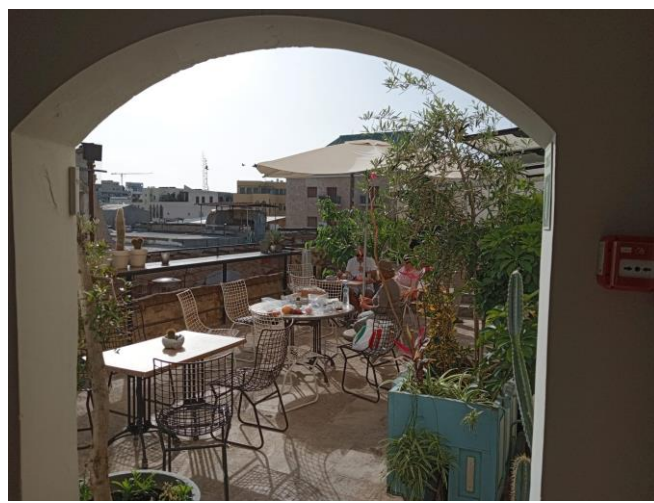
Pomiędzy parkiem a kościołem leży plac Kedumim, gdzie podziwialiśmy ruiny odkryte przez archeologów. Najstarsze budynki pochodzą z III w. pne, a najmłodsze z II w p.n.e. W drodze powrotnej ze spaceru uliczkami starej Jafy przeszliśmy obok Muzeum Starożytności, gdzie można było zobaczyć wykopaliska sprzed 6 tys. lat. Są wśród nich fragmenty murów miejskich, antyczne inskrypcje i piękne lampy oliwne. Spacerując po Jafie nie tylko można podziwiać jej wspaniałe zabytki, ale także degustować smaczne jedzenie. Koniecznie trzeba było skosztować hummusu i szakszuki. Hummus jest bez wątpienia

najpopularniejszą przystawką, jego najważniejszym składnikiem jest ugotowana i utarta ciecierzycza, zmiażdżony czosnek, sezamowa pasta tahini, oliwa oraz sok z cytryn. Hummus smakuje najlepiej z chlebem pita. Sam się przekonałem jedząc go podczas całego pobytu na śniadanie. Kolejną skosztowaną przez nas jafską specjalnością była szakszuka. Po berberyjsku nazwa oznacza „mieszaninę” lub „bałagan” i tak wygląda. Na patelnię wrzuca się pomidory, paprykę, cebulę i jaja. Danie jest gotowe bezpośrednio na patelni i podawane z chlebem, który macza się w powstałym sosie. Było to podstawowe danie naszego pobytu na śniadanie. Spacer zakończyliśmy wieczorem udając się na zasłużony wypoczynek po męczącym dniu. W następnym odcinku opowiem o wyprawie do Jerozolimy i Muzeum Yad Vashem.

Fotorelacja



Jafa i stara Jafa



Panorama starej Jafy i taras hotelowy w Tel Awiw - Jafa



Od lewej: Wagon na starym dworcu kolejowym w Tel Awiwie oraz na plaży w Tel Awiw.



Od lewej: Widok z hotelu na wieżę zegarową „Clock Tower”. Meczet koło hotelu oraz droga do starego portu i plaży z deptakiem.



Od lewej: Fronton starego dworca kolejowego. Nowe Cedek. W tyle słynne wieże w Alei Rothschilda.



Od lewej: Synagoga w Tel Awiwie oraz rejonu bazaru Karmel.



Jafa w pobliżu portu i na starym mieście

Opracowanie i foto: Zbigniew Zawila

Nasi członkowie na turystycznym szlaku

Miesiąc maj obfitował w liczne wyjazdy członków Oddziału PTT w Sosnowcu. Odwiedzono: Beskid Śląski, Beskid Żywiecki, Góry Świętokrzyskie, Brody Iłżeckie, Pieniny, Bieszczady oraz „Wilczy szaniec” w Gierłoch. Tak jak co roku braliśmy udział w kolarskiej Zagłębiowskiej Masie Krytycznej z metą w Będzinie. Z wyjazdów zagranicznych odnotowano wyjazd do Izraela, na Słowację i na teren Szwajcarii Saksońskiej w Niemczech.





Foto: Archiwum Oddziału PTT Sosnowiec

**WYDAWCA: POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE Oddział/PTT im.Gen.
M.Zaruskiego w Sosnowcu**

Organizacja Pożytku Publicznego Nr KRS 0000115547

www.sosnowiec.ptt.org.pl, mail: zbigniew.jaskiernia@gmail.com

Redakcja: Redaktor Naczelny - Zbigniew Jaskiernia